№ 72. Wtorek 26. Marca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Wyspy Jońskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ze względu na pomyślne stosunki zdrowia postanowiło c. k. Namiestnictwo znieść nakazane rozporządzeniem z 1. września r. z. l. 37.504 zamknięcie granicy co do przypędu bydła rogatego z Rosyi i Mołdawii, jako też zakaz względem przywozu surowych produktów z rogacizny, i dozwoliło znowu przepuszczać grubsze bydło rogate z rzeczonych krajów przez istniejące zakłady kontumacyjne dla bydła rogatego z zachowaniem 20-dniowego peryodu obserwacyi.

Co do przywozu surowych produktów z rogacizny należy za każdym razem upraszać tu o pozwolenie przedsiębraniem przepisanego czyszczenia.

Inne środki ostrożności, nakazane wyżspomnionem rozporządzeniem Namiestnictwa co do rewizyi przypędzanych stąd wewnątrz kraju pozostają i nadal w mocy obowiązującej.

Lwów. 3. marca 1861.

Sprawy krajowe.

(Obwieszczenie kongresu południowych ludów w Węgrzech. — Rada namiestnicza dla Dalmacyi Kroacyi i Slawonii. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 23. marca. Jego c. k. apost. Mość własnoręcznem pismem z 21. z. m. wydanem do ministra stanu i królewsko-węgierskiego kanclerza nadwornego, w dalszym ciągu własnoręcznego pisma z 5. b. m. raczył najmiłościwiej zezwolić na propozycyę patryarchy Rajaczyca, aby kongres narodowy serbskiej ludności dawnego serbsko-banackiego okręgu administracyjnego zebrał się na 28. (16) marca 1861, i aby się składał z grecko-nieunickich biskupów z Neusatz, Temeswaru i Versetz, z dwudziestupięciu deputowanych duchownego i z pięćdziesięciu deputowanych świeckiego stanu.

Jego c. k. apostolska Mość raczył zarazem udzielić patryarsze Rajaczycowi pełnomocnictwo rozpisać wybory na ten kongres narodowy.

Co do podziału duchownych i świeckich deputowanych, i co do sposobu wyborów raczył Jego c. k. apost. Mość udzielić sankcyą swoją porządkowi wyborczemu, który proponował patryarcha Rajaczic, rozporządzając, aby go zachowano w całości, niezmieniając przytem liczby i podziału deputowanych postanowionych na zwykłe kongresa narodowe reskryptem narodu illyryjskiego z 16. lipca 1779.

O treści tego najwyższego pisma własnoręcznego raczył Jego c. k. apost. Mość zawiadomić także prezydenta prowizorycznego kroacko-sławońskiego dykasteryum nadwornego.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. marca b. r. najmiłościwiej zezwolić na utworzenie królewskiej rady namiestniczej dla królestw Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii w miejsce dotychczasowego c. k. kroacko-sławońskiego namiestnictwa w Zagrabiu.

— Na posiedzeniu kongregacyi zagrabskiego komitatu dn. 18. b. m. uchwalono wyprawić do królewskiego dykasteryum nadwornego reprezentacyę z przedstawieniem, ażeby Pogranicze wojskowe było zastąpione na najbliższym sejmie, i zarazem upraszać JExc. bana o poparcie tej prośby. Na tem samem posiedzeniu postanowiono odłożyć do aktów proklamacyę bana, w której upomina płacić podatki.

— *Gazeta wiedeńska* następujące przytacza ustępy z artykułu, w którym *Sürgöny* przemawia za przywróceniem i utrzymaniem węgierskiej konstytucyi, niepatrując w tem bynajmniej przeszkody dla jedności monarchyi:

„Co do wewnętrznych spraw naszej ojczyzny, sytuacya jest bardzo prosta. Formy i organa rządu, kwestye publicznej administracyi, granice municypalności komitatowej, organizm komitatu, warunki wyboru, prawa innych narodowości, są pytania, za które zapewnie krwi naszej sam nasób przelewać nie będziemy; ale wszyscy przyjmą w tym względzie wyrok sejmu, chociażby nawet naszym własnym nie odpowiadał vidokom.

Wielkiem zadaniem obecnej chwili jest, uregulowanie stosunku do monarchyi.

Ten stosunek można by uregulować wprawdzie bez naruszenia naszej niepodległości konstytucyjnej, a ludy węgierskie nie są tak niedojrzałe, azeby zapoznały duchowe i materyalne korzyści, których wzrost i bezpieczeństwo zależą od tych stosunków; i owszem przyszłą pomyślność, odziedziczone z przeszłości spólne nieszczęście, finansy. uważamy za węzeł łączący wszystkie ludy monarchyi, gdyż odpowiedzialność za to spadłaby wprawdzie na innych, ale nie możemy jej zwalać na innych, lecz musimy spólnie znosić ciężar.

Portugalia.

Depesza telegraficzna z Madrytu z 15. marca donosi: „Rząd portugalski oznajmił kortezom, że postanowił wstrzymywać wszelkie zgromadzenie ludu, że ostatnie zgromadzenie przybrało bezprawny charakter. Opozycya oświadczyła natychmiast, że się z tem zgadza, i że będzie wspierać rząd w utrzymaniu porządku.

Hiszpania.

(Wypłaty marokańskie. — Koleje.)

Madryt, 10. marca. Rząd się przekonał, że Marokanie nie będą w stanie na czas wypłacić okup, i że korzystniej będzie nie rozpoczynać nowej kosztownej wojny, bo w ten sposób powiedzie się odeprzeć wpływ angielski a tych, którzy już raz naszemi są sąsiadami trzymać na wodzy, nie przywodząc ich do rozpaczy; ze wszech miar lepiej jest otrzymywać nie nagląc umówioną sumę, i załogę odwołać z Tetuanu a w Hiszpanii skoncentrować wojsko i flotę. Zapewne, dogodniej by się niektórym zdało natychmiast rozpocząć z Marokanami wojnę, jeżeli by w oznaczonym terminie się nie opłacili; ale więcej polityki będzie zwrócić uwagę na sam półwysep, przewidując jakie zagrażają burze Europie, Ameryce a nawet Azyi.

Publiczne roboty znacznie postępują. Jedynie około budowy kolei do Saragosy zatrudnionych jest przeszło 1200 ludzi ale także i na innych liniach pracują z natężeniem. W roku 1860 oddano pod użytek publiczny 735 kilometrów kolei żelaznych, a wzrost dochodów jest tak znaczny, że w przecięciu przypada na kilometer 80.000 realów.

Anglia.

(Z posiedzenia parlamentu d. 18. — Zebranie okrętów wojennych na morzu śródziemnem.)

Londyn, 20. marca. Na posiedzeniu angielskiej wyższej izby d. 18. b. m. zapytywał lord Ellenborough, jaki jest stan stosunków Niemczy do księstw, usprawiedliwił zbrojenie się Danii i nie radził Prusom godzić na Danię, gdyż pozostaliby bez sprzymierzeńców rozdrażniliby Francyę, i sami upadkiem mogliby być zagrożeni. Lord Wodehouse w odpowiedzi, sądził że Niemcza równie jak Dania winni są obecnemu zawikłaniu. Angia obydwom mocarstwom doradzała zgody. Dzisiaj nadeszła z Kopenhagi wiadomość, że cały budżet

przedłożony pod rozpoznanie stanom błsztyńskim. Ta koncesya zapewne nakłoni Niemczę do pojednani bo wielka prawda w tem co lord Ellenborough wyrzekł względe niebezpieczeństwa Niemczy w obec Francyi.

— Z Malty donoszą pod dn. 1. marca: Ostatnich dni liczna zebrała się tu eskadra angielskich okrętów wojennych: 7 okrętów liniowych, 2 fregaty, 2 statki kanonierskie, 2 okręta inspekcyjne, „Hiberia“ okręt na stacyi i remarer „Hearty“. Potąd odpłynał już „Mars (80)“ pod Mesynę; „Ceza“ ma za dwa dni odpłynąć do Korfu, a kontradmirał Dacres udać się z eskadrą na morze adryatyckie. Według ostatnich wiadomości zarzuciły kotwicę w Korfu, okręta: „London“ (90), „Orion“ (91) „Agamemnon“ (91) i „Queen“ (86), który ma odpłynąć do Fiumy,a fregata „Terrible“ do Alexandryi, zkąd lord Elgin ma wrócić a Tryest.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Kochinchiny.)

Paryż, 20. marca. Biblioteka Sorbony otrzymała cesarskim dekretem z 16. marca b. r. znowu dawną nazwę: „Biblioteka uniwersytetu Francyi.“

— *Pays* przynosi następujące wiadomości z Kochinchiny: Dwieście do trzysta Francuzów udezyli na armię kochinchińską, która po dwugodzinnej walce ustąpiła straciwszy 600 ludzi i dwie fortece. Strata Francuzów wynosiła 3 rannych, nie zaś poległych, jak to donosiła depesza tryestyńska.

— Jak słychać, otrzymał francuski poseł w Madrycie rozkaz, zażądać zadosyćuczynienia od pana Calderon Collantes, który publicznie w Kortezach zapierał się tego co poseł francuski z jego własnych ust słyszał, i w depeszy doniósł. Wrazie gdyby żądanego nie otrzymał zadosyćuczynienia, ma pan Barrot, poseł francuski, natychmiast opuścić Madryt.

(Posiedzenie ciała prawodawczego z 18.)

Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 18go b. m. minister finansów Magne w odpowiedzi na mowę p. Devinck i Davinson usprawiedliwiał finansową politykę rządu i podwyższenie podatku tytoniowego.

Minister oznajmia, że podatek od alkoholu jest tylko prowizoryczny, iż odpowiada potrzebie czasowej, wywołanej reformą ekonomiczną. — Usprawiedliwia kredyta dodatkowe pomnożeniem wojska w Rzymie, expedycyą chińską i syryjską. Utrzymuje, że kontrola izby jest równie ścisłą i równie oszczędność powiększa, jak stary system, który miał wadę mieszać się w administracyę i rząd osłabiać. Minister uznaje, że głosowanie podług rozdziałów, których liczba byłaby ograniczona, mogłoby połączyć dwa wielkie interesa, to jest niezawisłość władzy wykonawczej i interes izby badać wydatki. — „Kwestya“, rzekł, „jest drazliwa i trudna, ale zasługuje na ścisłe zbadanie. Rząd obstaje przy zupełnem rozdzieleniu władz dla siebie i dla izby, ale nie wzbrania zbadać na najbliższej sesyi, czy rzucona kombinacya prowadzi do pożądanego rezultatu. — Pan Gouin głosuje przeciw §§. 11 i 12. Mniema, że należy przystąpić do pożyczki i nowych nakładów. Wykazuje potrzebę głosować podług rozdziałów, ale po słowach ministra odwołuje swoją poprawkę, prosząc rządu, aby nie ograniczano nadto liczby rozdziałów. Pan Gouin bada położenie finansowe, i wyraża obawę o przyszłość. Rząd gwarantował minimum procentowe dla kolei żelaznych, zaczawszy od roku 1865, a mowca jest przekonany, że na ten przedmiot trzeba będzie poświęcić roczną sumę 60 milionów.

Wielu innych deputowanych zabiera głos. Krytykują powtórnie słowa „Ressources inépuisables“. Odesłanie do komisyi proponowane, i po wątpliwem głosowaniu odrzucone. §§. 11 i 12 przyjęte. Hr. Bourcier de Billers, baron Corberon, hr. Las Cases, Le Mélorel de la Haichois dodali do §§. 25 i 27 następującą poprawkę: Najjaśniejszy Panie! Dyplomatyczne dokumenta i ostatnia posyłka wojska do Rzymu w tak krytycznej chwili przekonały świat cały, jak bardzo Wasza Ces. Mość byłeś ciągle przejęty szczerem życzeniem czuwać nad bezpieczeństwem papieztwa i bronić jego świeckiej władzy, tego istotnego warunku jego niepodległości. Tem postępowaniem dopełniłeś Najjaśniejszy Panie powinności najstarszego syna kościoła i odpowiedziałeś uczuciom religijnym i politycznym tradycyom Francyi. Co do tej ważnej kwestyi, spuszczamy się zupełnie na mądrość Waszej Ces. Mości. najmocniej przekonani, że Wasza Ces. Mość pozostanie wierny swoim zasadom, pomimo wielu namiętności, które się pojawiają; spuszczamy się z zupełnem zaufaniem na tę szlachetną politykę, która Wasza Ces. Mość skłoniła wzmocnić załogę w Rzymie, i tam ją zostawić.

Belgia.

(Rozprawy w izbach.)

Bruxela, 15. marca. Nieprzyjemny obrót wzięły dzisiejsze rozprawy w izbach. Gdy złożono na biórze raport centralnego wydziału względem kredytu artyleryi $15^1/_2$ milionów, i chodziło o to, kiedy ten raport ma być wzięty pod obrady, ministeryum przywiązując wielką do kredytu wagę, nastawało na to, ażeby dyskusyę oznaczono na przyszły tydzień, tak ażeby rozstrzygnienie mogło nastąpić jeszcze przed feryami wielkanocnemi. Ale że to jest za krótki czas na tak ważną ustawę, dla tego proponowali panowie Guillery i Goblet, odroczyć dyskusyę po feryach wielkanocnych. Powody tej zwłoki upatrując gabinet w niechęci wydziału, zarzucał minister, że wydział z umysłu zwlókł podanie raportu dopiero po dwumiesięcznych obradach; ztąd powstała sprzeczka, gdyż wydział zarzucał to samo rządowi, a to że minister wojny nie nadsyłał wyjaśnienia na zapytania wydziału. Zarzut ten odparł wyrazem „jest nieprawda“; na co zaś z drugiej strony odebrał odpowiedź „kłamiesz.“ Tak zapamiętałe wyrazy oburzyły całą izbę, i tylko łagodne słowa pana de Broucker w końcu uśmierzyły umysły przeciwnicy opamiętawszy się, i nie chcąc powadze izby przynosić zakały, podali sobie na zgodę rękę, odwołując wszystkie swe wyrazy, których się w popędliwości gniewu swego dopuścili, tak że obrady w dalszym toku szły jak zawsze w zgodzie i jednomyślności, i ministeryum przystało na to, azeby rozprawy zapowiedziane odłożyć na sesyę po świętach.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Sprawa w senacie włoskim.)

Sardynia. Wniosek do ustawy, który Wiktorowi Emanuelowi II. nadaje tytuł „Króla Italii“, przyjęto na posiedzeniu izby deputowanych dnia 13. marca z 294 wotujących 292 białemi gałkami przeciw 2 czarnym. Prezydent oznajmił, że jedną czarną gałkę przez omyłkę rzucono.

— Jak do *Allg. Ztg.* telegrafują z Turynu pod dniem 17. marca, udała się deputacya magistratu tak do Króla jak do prezydenta ministrów z prośbą, ażeby i nadal Turyn pozostał rezydencyą. Król przyjął deputacyę łaskawie i zapewnił, że to i jego jest życzeniem; a chociażby i Turyn miał opuścić, rodzina jego jednak będzie ciągle rezydować w tem mieście. Jenerał Durand otrzymał rozkaz mieć się na pogotowiu w pochód do Rzymu.

— Wojska pod dowództwem jenerała Cialdini otrzymały we dług „Lombardia“ z 17. marca rozkaz wymarszu do Bononii z wyjątkiem pułku piechoty i brygady Bergamo, które są przeznaczone na załogę w Gaecie.

— Z Genuy pod dniem 17. marca donoszą do *Allg. Ztg.*: „Jenerał Garibaldi protestuje przez swoje organa przeciw werbunkom, jakie jego imieniem we Włoszech wykonywują. On powoła swych ludzi, gdy ich będzie potrzebować. Żołnierze zabrani w niewolę w Gaecie, zostali temi dniami wypuszczeni na wolność.

— Minister Cassinis przedłożył dziś w senacie wniosek ustawy, na mocy którego wstęp wszystkich publicznych dokumentów ma odtąd opiewać: „Wiktor Emanuel Drugi z Bożej łaski z woli narodu Król Italii.“ Wniosek ten przyjęto z powszechną pochwałą i uznano naglącym.

— Król Wiktor Emanuel nie przyjął jeszcze deputacyi z adresem z parlamentu. List, który pisał Minghetti do prezydenta izby, donosi, że przyjęcie nastąpi dopiero poźniej. Zkąd ta zwłoka pisze do *Köln. Ztg.*, iż Król chce pierwej rozpoznać polityczne debaty w izbach. Jest bowiem w zwyczaju, że Król w odpowiedzi na przemowę prezydenta deputacyi mówi nieco o sytuacyi. Król ma nadzieję, że po skończeniu interpelacyi będzie mógł wyrazić się jaśniej a mianowicie dać objaśnienia względem sytuacyi w Rzymie i w Neapolu. Z artykułu podanego wczoraj w *Opinione* wnoszą niektórzy, że Francya nie widzi się jeszcze w położeniu uznać nowe Królestwo Włoskie. Do ostatniej chwili są tu przygotowani na nowy projekt Francyi przeciw zjednoczeniu.

— *Siécle* zadziwia swoich czytelników następującym dodatkiem do artykułu względem inwestytury Wiktora Emanuela na Króla Włoch:

Mamy znowu uroczystą sposobność zawiazac z Włochami stosunki dyplomatyczne, przerwane niedawno i nie puścimy jej mimo. Przy Królu włoskim w Turynie, a wkrótce potem w Rzymie uwierzytelniony będzie nie tak poseł, jak raczej ambasador francuski.

Medyolan, 21. marca. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Neapolu pod d. 19. b. m.: Dzisiaj rano na cześć imienin Garibaldego był w teatrze San Carlo festyn towarzystwa robotników. Profesor Zappella miał mowę; Nigra był obecny. Gwardya narodowa, towarzystwo robotników i mieszkańcy przeciągali miastem spiewając hymn Garibaldego. Porządek nie był naruszony. Syndyk wezwał ludność iluminować miasto.

— Podług paryskiej *Presse* z 18go marca ma być jenerał Trochu przeznaczony na miejsce jenerała Goyon do Rzymu. (Depesza telegraficzna z Paryża z 20. marca zaprzecza temu).

— Królowa Izabela II. ofiarowała Ojcu św. mieszkanie w Madrycie; ale Papież nie przyjął tej ofiary oświadczając, że nie myśli opuszczać Watykanu.

Neapol. O pośrednictwie Francyi przy kapitulacyi cytadeli messyńskiej donoszą dziennikowi *Indep. belge* następujące wiadomości z Turynu:

„Francya trzymała się tej zasady, ze miasto handlowe Messyna ma znaczenie europejskie, i że przeto wymaga interes całej Europy skłonić króla Franciszka II., ażeby jenerałowi Fergoli rozkazał poddać cytadelę. Francya też usiłowała jeszcze wtedy wyjednać załodze takie same warunki, jak gaetańskiej, gdy cytadela rozpoczęła już swój ogień na Messynę. Na podstawie tego przyrzeczenia wydał wreszcie król Franciszek pisemny rozkaz do komendantów cytadeli mesyńskiej i Civitelli del Tronto, ażeby się poddali. Parопływ marynarki cesarskiej otrzymał rozkaz, odwieść list Króla Franciszka do Messyny, ale burza morska opoźniła przybycie parowylwu, gdyż przed dwiema godzinami zdała się załoga na łaskę Cialdiniego, gdy jenerał Fergola otrzymał pismo królewskie. Rząd turyński postanowił natychmiast, (jak to potwierdził przedwczoraj Monitor) przyznać załodze mesyńskiej, chociaż zdała się na łaskę

ze względu na usługi Francyi, takie same warunki, jakie otrzymała Gaeta. Podobny list królewski doręczony został komendantowi Civitelli del Tronto."

Opinione z 19go donosi jednak, że załoga Civitelli nie chce usłuchać tego rozkazu.

— Podług doniesień turyńskich w gazecie kolońskiej nie traci reakcya neapolitańska zawsze jeszcze nadziei, że stosunki zmienią się na jej korzyść, i doradza usilnie królowi Franciszkowi niewyjeżdżać z Rzymu, gdyż najdalej za miesiąc będzie mógł powrócić do swego królestwa. Prawie wszyscy oficerowie załogi gaetańskiej wzbraniają się wstąpić do armii włoskiej; w ogóle z 3 do 4000 oficerów dawnej armii neapolitańskiej przyjęła dotąd zaledwie dziesiąta część służbę u króla Włoch.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Usamowolnienie włościan.)

Gazeta wiedeńska przytacza z *Czasu* następujące dwa ważne dokumenta:

Działo się w Warszawie w gmachu ratuszowym dn. $^{13}/_{3}$ 1861 o godzinie 7. wieczorem.

Na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu zgromadzili się członkowie niżej podpisani pod prezydencyą J. W. jenerała Paluzzi.

Przedewszystkiem członek delegacyi Ksawery Szlenker oświadczył, że w dniu dzisiejszym o godzinie 12. w południe wezwany został razem z C. D. Leopoldem Kronenbergiem do JO. ks. Namiestnika, który im jako i jednocześnie powołanym metropolicie J. E. arcybiskupowi warszawskiemu ks. Antoniemu Fiałkowskiemu, Andrz. hr. Zamojskiemu i Władysławowi hr. Małachowskiemu odczytać raczył najwyższe pismo N. Pana do JO. ks. Namiestnika adresowane, którego treść główna jest ta: że N. P. zamierza zaprowadzić reformy w K. P., czem teraz zajmować się raczy i liczy na utrzymanie porządku i spokojności ze strony mieszkańców Królestwa. Następnie delegowanym wyżej tu rzeczonym komunikowanem zostało poufnie: że pierwszemi reformami zaprowadzić się mającemi będą:

1) Utworzenie rady stanu, do której składu wejść mają uzdolnieni obywatele, ludzie zaufania.

2) Urządzenie rad municypalnych po miastach w Królestwie na zasadzie wyborów.

3) Zupełna zmiana systematu wychowania publicznego.

4) Wezwani będą uzdatnieni obywatele, ludzie zaufania w celu naradzenia się nad potrzebami kraju.

Wszystkie te projekta w ciągu dni 12 ogłoszonemi być mają.

Po zapisaniu powyższej relacyi C. D. Ksawerego Szlenker, nadmienić tu wypada, że JW. jenerał Paluzzi zawiadomił w dniu wczorajszym wiceprezesa deleg. Jakóba Lewińskiego o uwolnieniu z cytadeli Józefa Turowskiego i Szachowskiego, zaś w dniu dzisiejszym tegoż prezesa zawiadomić raczył o uwolnieniu następujących więźniów:

Adama Trąbczyńskiego,
Aleksandra Boudzewicza,
Andrzeja Sikorskiego,
Antoniego Załuskoskiego,
Leopolda Cieleckiego,
Henryka Sykłowskiego,
Adama Rzeszotarskiego,
Ignacego Starzyńskiego,
Konstantego Szyszkowskiego.

Po wysłuchaniu relacyi C. D. Ksawerego Szlenker, delegacya objawiła zdanie następujące:

Delegacya obywateli miasta Warszawy powołana zaufaniem mieszkańców w d. 27. lutego i upoważniona p. JO. ks. Namiestnika do zasiadania w ratuszu miejskim, przyjęła mandat wpływania na uspokojenie umysłów, do nadejścia odpowiedzi N. Pana na adres przez mieszkańców kraju na ręce JO. ks. Namiestnika złożony i mandat ten wśród najdrażliwszych okoliczności dopełniła tylko siłą moralną i wpływem, jaki jej dało zaufanie obywateli. Dzisiaj w przekonaniu, że mandat ten udzielony jej doraźnie i czasowo ustaje, delegacya uważa za obowiązek odpowiadające położonemu w niej zaufaniu, przedstawić potrzeby miasta, które aczkolwiek nader drobne w porównaniu z ogólnemi potrzebami kraju, są wszakże ogólnych pragnień odbiciem. Za najpierwszy i najskuteczniejszy warunek i rękojmię porządku uważa delegacya, powierzenie zarządu miasta, administracyi dochodów i podatków, ludziom powołanym przez ogół, swobodnemi wyborami obywateli, bez różnicy stanu i wyznania. Za jeden z głównych powodów, dla których dzisiejszy zarząd nie odpowiedział swemu zadaniu, opinia publiczna uważa rozdzielenie administracyi od policyi wykonawczej, któreby złączone być winny tak, aby tym sposobem policya nabrała charakteru zapobiegającej i opiekuńczej w miejsce drażniącej i prowokacyjnej. W obec tych potrzeb delegacya widzi się w obowiązku wypowiedzieć, że jak najprędsze zarządzenie wyborów zdaje się być koniecznością położenia.

Na tem protokół dzisiaj zakończony, przyjęty, odczytany i podpisany został.

Działo się w Warszawie w gmachu ratuszowym dn. 15. marca o godzinie 7. wieczorem.

Na dzisiejsze wieczorne posiedzenie zgromadzili się członkowie niżej podpisani pod prezydencyą J. W. jenerała Paluzzi.

Przedewszystkiem delegacya uważa się w obowiązku zamieścić tutaj, że zdanie jej wyrażone na posiedzeniu z dnia 13. b. m. i r. określające mandat delegacyi za ustały, wywołało ogólny objaw opinii publicznej, aby delegacya pełnionych przez siebie obowiązków jeszcze nie opuszczała.

Z powodu silnego wzruszenia umysłów jakie obecnie na nowo się objawiło, delegacya uważa za konieczne, aby zapowiedziane poufnie reformy jak najprędzej ogłoszonemi były i w wykonanie wprowadzone zostały. Delegacya uprasza J. W. jenerała Pauluzzi, aby to jej zdanie do wiadomości JO. ks. Namiestnika ponieść raczył.

J. W. jenerał Pauluzzi oświadczył, że mając najzupełniejszą pewność prędkiego wprowadzenia w wykonanie zapowiedzianych reform, nie uważałby potrzeby osobnego przedstawienia do JO. ks. Namiestnika, jednakowoż życzeniu delegacyi zadość uczyni i zdanie jej JO. ks. Namiestnikowi przedstawi. Delegacya następnie uprasza o ponowne przedstawienie JO. ks. Namiestnikowi sprawy pozostałych w cytadeli więźniów. J. W. jenerał Pauluzzi oświadczył, iż spodziewa się wkrótce co do losu ich decyzyi. Na tem protokół niniejszy przyjęty, przeczytany i podpisany został.

Podając te dokumenta, powiada *Gazeta wiedeńska*, że nie pozostawiają one już żadnej wątpliwości co do reform przyrzeczonych Polsce, i podają osnowę tych koncesyi w składzie autentycznym.

— Wiadomość o usamowolnieniu włościan, którą dnia 18. b. m. telegraficznie doniesiono do Warszawy, pomyślne sprawiła wrażenie. Warszawska korespondencya do *Schles. Ztg.* mówi:

„Ten ważny wypadek, niecierpliwie i z spółudziałem oczekiwany w Europie, będzie Rosyę popierał na drodze postępu, na którą wstąpił teraźniejszy monarcha, tak we względzie duchowym jako też gospodarczym, i nie pozostanie bez skutku na sąsiednie narody a osobliwie na Polaków."

Radość w tej mierze wyraziła się w gratulacyach i adresie dziękczynnym, który delegacya obywatelska wręczyła wydziałowi towarzystwa agronomicznego, co już z własnego popędu postanowił na ostatniem posiedzeniu centralnego towarzystwa agronomicznego, spłacenie pańszczyzny i ciężarów realnych z posiadłości włościańskich, a tem samem zamienił włościan w wolnych właścicieli w Królestwie Polskiem. Jest nadzieja, że po tym wypadku także w Królestwie Polskiem stan wolnych właścicieli gruntu będzie tworzyć przeważającą większość w narodzie.

Wyspy Jońskie.

Według wiadomości z Aten wystawił jenerał Kalergis korpus z ochotników kandyockich, co zwraca na siebie wielką uwagę.

Turcya.

(Ruchy w Bośnii i Hercegowinie.)

Gazeta zagrabska donosi o powstaniu rajów w Hercogowinie, że ciągle się rozszerza już nawet w Bośnii, i że Czarnogórcy mocno je wspierają.

Lecz w Bośnii nie rajowie jak w Hercogowinie burzą się przeciw Turkom. Przeciwnie obawiać się należy głównie rokoszu samych Turków bośniackich, Bejów, Agów i Spahów, przeciw Porcie przeciw narzuconym urzędnikom słowem przeciw całemu teraźniejszemu systemowi rządu tureckiego.

Wszystkie wiadomości z Bośnii, Krainy i Bekii zgadzają się w tem, że wzburzenie umysłów całej tamtejszej szlachty nie tylko jest bardzo wielkie, lecz gotowe otwartym wystąpić czynem.

Jeżeli tylko jedną walną klęskę odniesie wojsko tureckie, wnet powstanie cała ludność tak turecka jak chrześciańska przeciw systematowi, który siłą oręża zaprowadził Omer Basza, aby odzyskać dawne swe tylekroć zaprzeczane i odbierane prawa i przywileje.

Ważne to jest zawsze stanowisko, jeźli milczący i skryty zwykle muzułmanin w publicznym miejscu jawnie wypowiada swe zamiary, i nie tai się z tem co zamyśla przedsiębrać.

Rząd turecki nie starał się potąd uspokoić to groźne usposobienie umysłów, i zaradzić złemu. Obawiać się należy w razie, gdyby rząd musiał wysłać wojsko stojące obecnie w Bośnii na plac boju, a następnie nowy pobór w Bośnii nakazać, że Baszy Bożukowie, pod dowództwem swych Bejów i Agów staną po stronie tureckiej ludności kraju, przeciw regularnemu wojsku rządowemu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Czerniowce, 24. marca. Deputowanymi na sejm bukowiński obrani zostali podług Gazety wiedeńskiej: z wiejskiego okręgu Suczawy włościanin Adam Jaworski, z miasta Suczawy notaryusz Abraham Prunkuł; z okręgu miasta Serethu radca nadworny Mikuli; z wiejskiego okręgu Kimpolunga Eudoxyusz Hormuzaki; z wiejskiego okręgu Gurahomory przełożony powiatu Tustanowski.

Peszt, 23go marca. Restauracya magistratu miasta Pesztu rozpoczęła się dziś w najlepszym porządku.

Sztutgarda, 23go marca. Rząd przedłożył izbie ustawę przemysłową na zasadzie zupełnej wolności zarobkowania. Izba została odroczona. Rumelin, minister wyznań, wystąpił ze służby.

Warszawa, 23. marca. Muchanow otrzymał dymisyę.

Washington, 13. marca. Lincoln nie chciał wysłuchać komisarzy państw południowych. W państwach południowych ogłoszona została konstytucya.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. marca.

Hotel rosyjski: PP. Kownacki Ant., c. k. porucznik, z Czernicy.

Pod koleją żelazną: Stecher Jan, z Turynki. — Skrzyszewski Józef, z Skoryki.

Do domu nr. 182$^{2}/_{4}$: Niemezewski Ksawery, z Krzywego.

Do domu nr. 414$^{4}/_{4}$: Strasz Felix, z Czernuszowiec. — Gilewicz Rom., c. k. porucznik, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. marca.

PP. Borowski Leon. do Krowicy. - Kirchmeyer Jan, do Bukaczowiec. — Br. Horoch Sewer., do Moraniec. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Wiktor Tad., do Świrza. — Torosiewicz Gab., do Pełtwy.

Dnia 24. marca.

PP. Hr. Morsztyn Tad., do Krakowa. - Starzyński Boj., do Derewni. — Br. Boxberg, c. k. pułkown., do Radowiec. — Możarowski Ant, do Hoholowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	322 02	+ 4.7	86 5	zachodni	sł.	deszcz
2. god. po poł.	321 82	+ 7 4	78.8	południ.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	321 42	+ 3.7	90.3	zachodni	„	„

Ilość deszczu 2 "60.

Dnia 23. marca 1861 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

44. 45. 18. 80. 41.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 6. i 20. kwietnia 1861 r.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 23. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 76.70. Metaliki po 5% za 100 64 80; po 4½% za 100 zł —.—; po 4% za 100 zł. -.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —. ; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 716.— instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 163 30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 146.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. -.-.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.95, dukaty ces. pełnej wagi —.-. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 146.25.

Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	85	6	92
Dukat cesarski	„ „	6	83	6	95
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	90	12	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	27	2	32
Talar pruski	„ „	2	18	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	80	82	60
„ „ „ m. k. za 100 zlr.	bez kuponów	85	75	86	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	155	—	158	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	—	63	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	—	77	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.25	59.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 60	76 80
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	77 10	77.30
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	64 80	65.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65 25	65.50
dtto. „ 4½%	56 —	56 25
dtto. „ 4%	50 —	50.50
dtto. „ 3%	37 50	37.75
dtto. „ 2½%	33.—	34.—
dtto. „ 1%	12 75	13 —
Przez. do wylos. z r. 1839	109.25	109.75
„ 1854	85 50	86 —
„ 1860	81 70	81 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	84 30	84.50
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	63.—	63.50
„ „ „ 4½%	54 —	55 —
„ „ „ 4%	49.—	49 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3½%	42.—	43.—
„ 3%	41 —	42.—
„ 2½%	40 —	42.—
„ 2¼%	33.—	35.—
„ 2%	30 —	32.—
„ 1¾%	27 —	28.—
dtto. z procent za granicą 5%	63.—	63 50
„ 4½%	54 —	55.—
„ 4%	49 —	49 50

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	85 50	86 50
Wyż. Aust. i Salb	86 75	87 —
Czech	89.50	90.—
Morawii	85 —	85 50
Szląska	85.—	85 50
Styryi	84.50	85.—
Tyrolu	97.—	99 —
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	65 —	66 —
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	63 —	64.—
Galicyi	62 —	62 75
Siedmiogr. i Bukow.	61 25	62 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	88 75	89 25
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	63.—	63 50
„ 4%	49 —	49.50
„ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	36.50	37.—
„ 2½%	30.50	31.—
„ 2%	25.—	26.—
„ 1¾%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykalna.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	718 —	720 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	164 20	164 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	564 —	566 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2088	2090.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	285 —	285.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	187 —	187.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	166 50	167.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	190 —	191.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	156 75	157.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	21.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	75.—	80.—
Kolej Bustchradzka po 500 zł m. k.	665.—	668.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	127. —	128.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	— -	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	105.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	420.—	422.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	145 —	175.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	388.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102	102 50
10 „ 5%	97 75	98 25
przeznacz. do los. po 5%	91 25	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100.—
przez. do los. po 5%	86.75	87.—
Gal. Tow. kred. po 4%	87.—	88.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95 75	96.
detto detto w srebrze 5proc za 100 zł. w. a.	103 5	104
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98 50	99 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	145 —	145.50
Kol. Gleggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98 50	99.50
Lloyda za 100 zł.	82.50	83.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114 25	114 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	100 —	100 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125.—	126.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91 —	92 —
Salma „ 40 „ „	37 50	38 —
Palffiego „ 40 „ „	36 50	37 —
Clarego „ 40 „ „	35 50	36 —
St. Genois „ 40 „ „	36 75	37 25
Windischgrätza 20 zł. „	22 25	22 75
Waldsteina 20 „ „	26 25	26 75
Keglevicha 10 „ „	16 25	16 75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	124 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	124 75	125 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	125	125.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	110 50	110 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liworna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	146 60	147 35
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	58 25	58 25
Paryż za 100 fr.	58 30	58.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł. 95 c.
dito. pełnoj wagi	6 „ 94 „
Korona	20 „ 20 „
20frankówka	11 „ 77 „
Rosyjski impery.	12 „ 04 „
Talar związkowy	2 „ 20 „
Srebro	146 zł 25 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

Pan Adam Miłaszewski, znany zaszczytnie publiczności tutejszej artysta dramatyczny i były dyrektor teatru polskiego w Żytomierzu, przyjechał temi dniami do Lwowa i wystąpi w kilku gościnnych rolach na naszej scenie.

(Petycya czeska z Texas.) Z Hostonu (w Texas) nadeszła czeska prośba do Jego Eminencyi kardynała arcybiskupa księcia Schwarzenberga. Czescy wychodźcy założyli w Texas gminę i nazwali Hostoun. Teraz chcą mieć własny kościół i czeskiego księdza, dlatego udali się do Jego Eminencyi z prośbą o księdza i o wsparcie na budowę kościoła. Jego Eminencya polecił w tej mierze składki w archydyecezyi.

(Historya miasta Raciborza.) Nakładem i drukiem Thiela w Raciborzu wyszła świeżo historya miasta Raciborza w języku niemieckim, napisana przez A. Weltzel. Geschichte der Stadt Ratibor, von Weltzel. 1861. Racibórz jest w rejencyi Opolskiej nad rzeką Odrą w górnym Szląsku, o 9 mil od Opola położony. Dawniej był stolicą udzielnych książąt, Piastów Polskich, których zamek dotąd tu widać. W r. 1163 dostało się książętom Cieszyńskim; w XV. wieku było własnością książąt Opawskich, po wygaśnięciu których od r. 1521 należało do Królów czeskich, a w XVIII. wieku przeszło do Prus, i dziś jest mi stem obwodowem, stanowiącem zarazem osobną dzielnicę księstwa Raciborskiego, które dziedziczą książęta Hohenlohe-Waldenburg Schillingsfürst.

(Pieśni ludu morawskiego.) W Bernie wyszło teraz drugie wydanie Pieśni ludu Morawskiego wraz z nutami. zebrane przez profesora Susila pod tytułem: „Morawske narodni pisne s napevy do textu vradenymi. Sebral a vydal Frantisek Susil. Druho vidani. V Brne. 1861", w 8ce 800 str. Wydanie to, znacznie nowemi pieśniami ludowemi pomnożone, wielce się różni i jest nierównie zupełniejsze i dokładniejsze od pierwszego, które w roku 1835 do 1840 wyszło w dwóch tomach. Jest to owoc długoletniej pracy i niezmordowanych starań, które prawdziwy zaszczyt zacnemu profesorowi przynoszą. Historya, filologia i muzyka niezmierne będą miały z nich korzyści, każda bowiem pieśń w tym zbiorze umieszczona jest ze wszelkiemi waryantami tak co do textu jako i muzyki, stosownie jak i w której okolicy jest używana. Najgłówniejszą atoli zasługę położył wydawca w dodaniu i opracowaniu części muzykalnej, która z szczególną troskliwością i znajomością przedmiotu obrobił.

(Dodatek)